

KURIER POLSKI

Rok V Centrala telefoniczna IKP Bydgoszcz 33-41 i 33-42
Naczelny redaktor 19-07
Sekretariat redakcji przyjmuje od godz. 10-12 Czwartek, dnia 26 maja 1949 r.
Konto PKO „Zryw” nr VI-135. PKO IKP nr VI-140
Konto żyrowe nr 5623
w Narodowym Banku Polskim oddz. w Bydgoszczy Nr 143

Sprawa Gerharda Eislera odroczone

We wtorek londyński sąd kar-ny na Bow Street rozpatrywał ponownie sprawę Gerharda Eislera.

Na wstępie rozprawy pełnomocnik Stanów Zjednoczonych adw. Graham Maw wystąpił z wnioskiem o ponowne odroczenie rozprawy na dalszych 8 dni. Pełnomocnik Stanów Zjednoczonych tłumaczył swój wniosek o odroczenie rozprawy tym, że dowody i dokumenty w sprawie Eislera nie są jeszcze gotowe, że potrzebne kopie nie zostały jeszcze zrobione.

Na wniosek pełnomocnika Stanów Zjednoczonych sędzia Eastwood oświadczył, że zarządza dalsze odroczenie rozprawy.

Nowy zastępca sekretarza gen. ONZ z ramienia ZSRR

Nowy zastępca sekretarza generalnego ONZ z ramienia ZSRR — Zinchenko objął urządowanie.

Zgodnie ze statutem ONZ do kompetencji jego należą sprawy Rady Bezpieczeństwa.

Dalsze transporty mięsa i smalcu

Do zespołu portowego Gdańsk-Gdynia nadeszło ostatnio kilka transportów mięsa z zagranicy.

Holenderski statek „Prins Bernhard” i norweski — „Barf-Rost” przywoziły mięso wieprzowe z Danii, motorowiec duński m/s „Carl Clausen” — z Finlandii.

Działania wojenne w Szanghaju

Zaledwie trzy mile od centrum miasta

Korespondenci amerykańscy stwierdzają w swych doniesieniach, że główne walki w Szanghaju toczą się w dalszym ciągu wzdłuż północno-zachodniego wybrzeża rzeki Wang-Po. Wojska ludowe znajdują się już w odległości zaledwie 3 mil od dawnej koncesji francuskiej, stanowiącej „serce miasta”.

Powolne posuwanie się wojsk ludowych w kierunku centrum Szanghaju, zdaniem większości korespondentów amerykańskich tłumaczy się tym, że dowództwo ludowe stara się unikać powstania takiej sytuacji, w której doszłoby do ciężkich walk ulicznych, gdyż mogłoby to spowodować wielkie zniszczenie miasta.

Niezależnie od chwilowych zmian w sytuacji na poszczególnych odcinkach frontu, wysłannicy amerykańscy wyrażają zgodną opinię co do tego, że bitwa o Szanghaj wkroczyła w ostatnie stadium i że w najbliższych dniach należy oczekiwać klęski wojsk nacjonalistycznych na tym froncie.

Podkreśla się, że dowództwo kuomintangowskie dąży obecnie do skrócenia linii obronnych i do utrzymania ich jeszcze przez pewien czas w celu zapewnienia możliwości ewakuacji części garni-

Po latach tułaczki - znów w kraju



Powitanie grupy reemigrantów z Francji i grupy 150 Polaków z Ameryki — przybyłych w niedzielę do Gdyni na „Batory” zamieniło się w wielką manifestację. Ludność Wybrzeża zgromadziła serdeczne przyjęcie. Na zdjęciu po prawej stronie przemawia Stawiariski, reemigrant z Francji po lewej nasz „Batory”
Foto — Uklejowski

Komitet dla rozwoju handlu między wschodnią i zachodnią Europą Zakończenie obrad Europejskiej Komisji Gospodarczej

„Wbrew pewnej różnicy zdań, wbrew krytyce niektórych państw, myślimy, że dokonaliśmy wiele z punktu widzenia praktycznego. Sesja obecna dowiodła, że wszystkie kraje Europy są ożywione pragnieniem skoordynowania wysiłków dla podniesienia dobrobytu gospodarczego całej Europy” — oświadczył przewodniczący Europejskiej Komisji Gospodarczej zamykając jej czwartą sesję która obradowała w Genewie od 7 do 22 maja br.

Na ostatnim posiedzeniu komisja powzięła jednogłośnie uchwałę o powołaniu do życia komitetu dla rozwoju handlu, którego zadaniem będzie popieranie obrotów między wschodnimi i zachodnimi krajami Europy.

Nie udało się natomiast osiągnąć tej samej jednomyślności co do zakresu zadań komitetu. Podczas gdy delegaci amerykańscy i brytyjscy nastawali, by mandat nowego komitetu był ograniczony do spraw handlu, delegat radziecki domagał się, by objął on również sprawy rozwoju przemysłu, podkreślając, że ten ostatni stanowi podstawowy warunek rozwoju handlu. Delegat radziecki proponował ponadto, ażeby Albania, Bułgaria, Finlandia, Węgry, Włochy, Rumunia i Szwajcaria posiadały w łonie komitetu pełny głos, zamiast głosu doradczego jakim dysponują obecnie.

Przedmieście Siawei zdobyte

Agencja Reutersa donosi, że chińskie wojska ludowe zajęły całkowicie i oczyściły od kuomintangowskich gniazd oporu południowo-zachodnie przedmieście Szanghaju Siawei.

Komendant wojsk kuomintangowskich w Szanghaju wydał rozkaz zapienia wszystkich stałków handlowych, znajdujących się jeszcze na rzece Wangpo, która łączy Szanghaj z morzem i która w dolnym biegu jest kontrolowana przez wojska ludowe.

Amerykani opuszczają Kanton

Agencja Reutersa donosi, że konsul Stanów Zjednoczonych w Kantonie wezwał obywateli amerykańskich w tym mieście oraz w prowincjach Kwantung i Kiangsi, by przygotowali się do ewakuacji w najbliższym czasie.

Jak wiadomo, chińskie wojska ludowe wkroczyły już do prowincji Kiang-Si. Prowincja Kwantung leży bardziej na południe — stolicą jej jest Kanton.

Jednakże w głosowaniu poprawka ta została odrzucona 11 głosami przeciwko 6.

W czasie dyskusji na ostatnim posiedzeniu w sprawie dyskryminacji w handlu, stosowanej przez Stany Zjednoczone delegat polski Łychowski odczytał list Światowej Organizacji Zdrowia, donoszący władzom polskim, że Stany Zjednoczone odmówiły zezwolenia na eksport do Polski instalacji dla produkcji penicyliny. Charakterystyczna była odpowiedź delegata amerykańskiego, który oświadczył, że Stany Zjednoczone mogą sprzedać penicylinę w postaci gotowej.

Pokażemy nasze osiągnięcia i poddamy krytyce nasze braki Zw. Włókniarzy przygotowuje się do Kongresu Zw. Zaw.

Przewodniczący Zarządu Gł. Zw. Zaw. Pracowników Przem. Włókienniczego, poseł Kubiak udzielił wywiadu o przygotowaniach Zw. Włókniarzy do Kongresu Zw. Zaw.

Na przestrzeni czterech lat — stwierdza poseł Kubiak — od ostatniego kongresu, szeregi naszego związku wzrosły z 75.630 członków do przeszło 310 tys. Aktyw związkowy ma do zanotowania poważne wyniki szczególnie w dziedzinie uruchamiania zakładów pracy na ziemiach zachodnich, werbowaniu nowych ludzi do pracy we włókiennictwie oraz w szkoleniu. Naczelnym zadaniem związku włókniarzy była i jest popularyzacja ruchu wśród zawodników pracy i ujęcie tego spontanicznego ruchu w ramy organizacyjne.

Dążymy do tego, aby do dnia Kongresu, 50 proc. wszystkich zatrudnionych we włókiennictwie było świadomymi uczestnikami współzawodnictwa indywidual-

nego i zespołowego. Na Kongresie zaprezentujemy również nasze osiągnięcia w innych dziedzinach życia organizacyjnego. Tym niemniej w dziedzinie organizacyjnej mamy pewne braki i niedociągnięcia, gdyż około 15 tys. włókniarzy pozostaje jeszcze poza organizacją.

Również w dziedzinie społecznej mimo, że w rb. wydatkujemy ponad 4,6 miliarda zł — mamy

Groźba powodzi

Wskutek oberwania się chmury wody Dunaju wezbrały, zagrażając zalaniem wielu miejscowości w górnej Austrii. W ciągu ostatnich 24 godzin poziom wody podniósł się o przeszło 3 metry. Dwie osoby zginęły w nurtach wezbranej rzeki.

NASZ błyskawiczny KONKURS

Kto zwycięży w biegu Ilustrowanego Kuriera Polskiego?

Do biegu „Ilustrowanego Kuriera Polskiego” zgłosiło się ponad 500 zawodników. W doborowej stawce figurują: Swiniarski, Korban, Olszewski, Boniecki, Płotkowiak, Wierkiewicz, Orywał, Rogalski, Dzwonkowski, Grygołowicz, Kielas, Czajkowski, Mańkowski, Kurpesa, Lewicki i Tokarski.

Kto zwycięży?
Ogłaszamy błyskawiczny konkurs: Kto z naszych Czytelników odgadnie otrzymana cenną nagrodę w postaci kompletu książek wybitnych autorów, który będzie stanowił wartościową pozycję w bibliotece domowej. W razie większej ilości trafnych odpowiedzi o przyznaniu nagrody zadecyduje losowanie. Ponadto rozlosowane zostaną wśród uczestników konkursu: bezpłatny roczny abonament „IKP”, dwa bezpłatne półroczne, cztery kwartalne i osiem miesięcznych.

Odpowiedzi pod adresem Redakcji IKP, Bydgoszcz, ul. Czerwonej Armii 20 w zamkniętych kopertach nadsyłać można do czwartku 26 bm. godz. 11. Przy przesyłkach listowych uwzględniana będzie data stempla pocztowego.

Straty francuskie w Vietnamie

Jak donosi radio Vietnamu w ciągu ostatnich 3 miesięcy wojska francuskie straciły przeszło 4 tysiące oficerów i żołnierzy oraz znaczne ilości sprzętu wojennego i amunicji.

Jedynie partyzanci i poszczególne oddziały armii wietnamskiej tzw. 5 strefy wewnętrznej kraju zniszczyli 36 samochodów ciężarowych z amunicją, 4 samochody pancerne, 2 wodnopłatowce, 3 magazyny broni, 5 lokomotyw i wiele innego sprzętu.

Ponadto pewna część broni i amunicji dostała się w ręce wojsk wietnamskich.

Uwaga prenumeratorki!

Można jeszcze zaprenumerować „IKP”

NA CZERWIEC
wpłacając NATYCHMIAST należność blankietem PKO na konto VI-140 lub przekazem pocztowym na adres naszej administracji.

Cena prenumeraty miesięcznej wynosi 120 zł.

Dymisja rządu kuomintangowskiego?

KORRESPONDENCI amerykańscy donoszą z Kantonu, iż rząd kuomintangowski, na którego czele stoi premier Ho-Ying-Czin, postanowił podać się do dymisji, gdyż nie panuje już nad sytuacją w kraju. (PAP)

Sprawa Austrii znów aktualna

DO PARYŻA przybył wiceminister spraw zagranicznych W. Brytanii James Marjoribanks, by wraz z przedstawicielami ZSRR, USA i Francji wznowić prace nad sprawozdaniem, dotyczącym traktatu pokojowego z Austrią. Sprawozdanie to, zgodnie z decyzją ministrów spraw zagranicznych 4 mocarstw, obradujących w Paryżu, winno być im przedłożone najpóźniej do 1 czerwca br. (PAP).

Trzeci Tydzień Ligi Lotniczej w dniach od 30. 5 - 5. 6 br.

W DNIACH od 30 bm. do 5 czerwca br. odbędzie się w kraju „3 Tydzień Ligi Lotniczej”. Protektorat nad „Tygodniem” objął: premier Cyrankiewicz, min. obrony narodowej Zymierski, min. administracji publ. Wolski, min. komunikacji Rabanowski, min. bezpieczeństwa publ. Radkiewicz i inni.

Uwaga członkowie chóru „Halka” przy IKP

Dziś w środę, 25 bm. o godz. 19 nadzwyczajna lekcja w lokalu ćwiczeń. Z powodu ważnego występu obecność obowiązkowa. Zarząd.

Uwaga, uczestnicy biegu IKP!

Wszystkim zawodnikom startującym w naszym biegu przypominamy, że badanie lekarskie rozpoczyna się w dniu biegu, tj. 26 bm. o godz. 9 w lokalach naszego wydawnictwa — Bydgoszcz, Czerwonej Armii 20. Po badaniu lekarskim zawodnicy przemarszem przez miasto udają się na Stadion Miejski, gdzie punktualnie o godz. 12 nastąpi start do biegu. Zawodnicy zamiejscowi, przybywający z dalszych stron już w przeddzień biegu do Bydgoszczy, winni skomunikować się z redakcją naszego pisma (tel. 33-41, 49-07) w celu otrzymania skierowania na nocleg.

W dalszym ciągu uzupełniamy listę nagród:

55. Firma „Bławaf” — Bydgoszcz, Podwale 15.
56. Poseł Jan Wiland, wiceprezes GKW SP — Bydgoszcz.
57. Firma B. Cywiński, Magazyn Bławaf. i Galant. — Bydgoszcz, I Armii Wojska Polskiego 7.
58. Centr. Spółdz. Spoż. „Społem”, Fabryka Pierników, Cukierków i Czekolady — Toruń, Żółkiewskiego 34.
59. Firma M. Matuszewski — Poznań, Marsz. Rokossowskiego 32.
60. Okręgowy Związek Cechów — Poznań.
61. Firma Bracia Tyrala, Zakład Braźowniczy — Poznań, Rynek Łazarzki 4.
62. Izba Rzemieślnicza w Poznaniu.

Jan Chudzik, repatriant z Ugandy opowiada...

Tragiczny los Polaków w Afryce

Do Gdyni na statku „Batory” przybyło 7 rodzin polskich, uchodźców wojennych, którzy od 1942 r. trzymani byli przez władze angielskie w zamkniętym obozie pracy przymusowej w Ugandzie. W obozie tym przebywa jeszcze około 3.000 Polaków. Przedstawiciel PAP przeprowadził rozmowę z Janem Chudzikiem, który opowiadał o życiu i warunkach pracy w obozie uchodźczym Kodza w Ugandzie.

„Jako niezadowolony do służby wojskowej wysłany zostałem w 1941 r. z Teheranu przez władze angielskie do obozu uchodźczego w Ugandzie. Warunki życia obozowego były bardzo ciężkie — mówi Chudzik. Anglicy zmuszali nas do 7-godzinnej pracy, co w klimacie tropikalnym jest dla Europejczyka prawie nie do zniesienia. Oni sami pracują tylko 3-4 godz. dziennie. Zarobki nasze stanowiły zaledwie znikomy procent wynagrodzenia An-

glików, wykonujących tę samą pracę.

Tak np.: ślusarz Anglik zarabiał 45 funtów miesięcznie, a Polak pracujący z nim przy tym samym warsztacie i będący dużo lepszym fachowcem otrzymywał tylko 3,5 funta. Przez cały czas naszego pobytu gnębiły nas choroby. W 1945 r., gdy Anglicy zmniejszyli racje żywnościową o 50 proc., zaczęliśmy cierpieć głód. Wychodzenie z obozu było dla nas zakazane, oboz nasz położony na półwyspie jeziora Victoria posiadał tylko jedno wyjście strzeżone dzień i noc. Często zdarzało się, że któraś z kobiet powodowana głodem wykradała się poza druty obozu do wioski murzyńskiej w celu zdobycia żywności. Przyłapanie poza obozem groziło wysoką karą pieniężną, stawniwiącą jednodniowy zarobek a Murzyn-wartownik, który przeczekał wyjście z obozu był zawsze zbity do utraty przytomno-

ści i osadzony na 3 tygodnie w areszcie.

Chciałbym tutaj dodać mówi Chudzik, że z tych bardzo małych przydziałów żywnościowych polskie i angielskie kierownictwo obozu rozkradało lwia część. Kierownik naszego obozu Marczewski po roku pracy dorobił się na naszej krzywdzie znacznego majątku. Niedawno kupił on sobie w Kenii dużą farmę, do której zabrał kilku robotników z obozu.

Większość z nas pragnie powrócić do kraju. Reakcyjne kierownictwo obozu chcąc utrzymać swoje intratne posady, sieje wśród uchodźców wroga i nieprawdziwą propagandę o życiu i warunkach w Polsce. Zgłaszających się mimo to na powrót do kraju szycanowano, a sam powrót odwlekano i utrudniano. Ludzi, którzy mówili głośno o tym bezprawiu i o stosunkach panujących w obozie izolowano w specjalnym obozie koncentracyjnym w Manking.

Chudzikowie zostali skierowani do Świebodzina na Dolnym Śląsku, gdzie Chudzik ma już zawieszoną pracę w swym zawodzie w Państw. Zakł. Przemysłu Drzewnego. Zona jego cieszy się z wygodnego 2-pokojowego mieszkania, które PUR zapewnił z góry rodzinie repatriantkiej.

Z paryskiej konferencji czterech ministrów

Pierwsze posiedzenie Rady Ministrów spraw zagranicznych w Paryżu poświęcone było — jak już o tym donosiliśmy — sprawie proceduralnym. Porządek obrad przedstawiony przez min. Schumana został po krótkiej dyskusji przyjęty.

Min. Wyszyński zaznaczając, że sprawa ta nie dotyczy porządku dziennej konferencji zapytał, kiedy mogłaby być omówiona sprawa traktatu pokojowego z Japonią. Wyszyński podkreślił, że na konferencję, na której porządku dziennym znalazłaby się sprawa Japonii, winny być zaproszone również Chiny.

Acheson odpowiedział, że sprawa Japonii może być dyskutowana na marginesie obecnej konferencji, przy czym ministrowie mogliby ustalić termin nowej konferencji w sprawie Japonii jeszcze przed zakończeniem bieżącej sekcji.

Rzecznik francuskiego ministerstwa spraw zagranicznych podkreślił korzystną atmosferę, w jakiej odbywało się pierwsze posiedzenie ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw.

W dniu wczorajszym czterej ministrowie spotkali się o godz. 14.30. Przewodniczył min. Bevin. Przedmiotem obrad była sprawa politycznej i gospodarczej jednoci Niemiec i kontroli czterech mocarstw.

TABELA WYGRANYCH 56 LOTERII

N-gi dzień ciągnięcia I-szej klasy

Wygrana 500.000 zł. padła na Nr. 3940 w Bydgoszczy.	47581 49144 50146 210 54174 58721
Wygrana 200.000 zł. padła na Nr. 46054 w Starogardzie.	53011 508 54905 55718 87182 120 888
Wygrane po 100.000 zł. padły na Nr. Nr. 17511 20856 22754 25249 32229 41770 68994	983 58197 418 456 610 975 50496
Wygrane po 40.000 zł. padły na Nr. Nr. 7106 17779 39612 67666 90368 8940 93886	589 820 866 91057 114 523 627 62180
Wygrane po 16.000 zł. padły na Nr. Nr. 379 1580 11449 15725 17514 19863 26853 27292 28793 32112 33854 33907 34355 36533 37650 38194 44236 47407 52576 55168 62041 70886 71595 71991 73461 74121 82064 82988 93752 93890.	63010 64032 087 307 386 922 05185
Wygrane po 8000 zł. 1320 4090 5024 5053 5169 6657 7050 10373 11157 12110 16847 17558 19001 19129 23433 24519 25188 26005 26147 26824 30013 30463 30589 30765 32568 34393 36771 38627 40318 40345 40742 51254 51333 52405 59060 59317 61328 62828 64852 66409 68247 68750 68826 68921 68933 69154 69314 73757 75263 75554 76367 78345 79775 81023 81979 83305 84041 84311 87837 90876 91070 93665 94497.	69313 69340 739 70035 455 954 71249
Wygrane po 4000 zł. 123 351 464 1285 244 3027 190 308 511 4013 356 571 751 5222 648 6401 494 7020 7363 587 8361 946 9546 763 10045 4 02 396 848 849 11340 469 799 801 12077 127 207 216 325 348 609 903 13907 14099 193 435 726 795 15289 409 16492 944 17425 18187 981 19248 3871 726 20444 474 989 22139 223 2418: 355 557 824 25111 26875 27763 28138 494 30037 31076 32007 008 274 297 676 729 33676 34223 348 408 35043 36 090 246 355 813 33289 986 993 39033 950 41227 301 752 42267 921 941 954 43170 44275 700 880 45026 331 881 46507 853 873 903	382 609 612 930 72808 73981 74569
	75445 876 354 77337 09 563 80189
	395 686 82035 871 83201 295 458 460
	928 84587 726 755 791 831 85020 284
	86766 868 87850 855 935 88325 89586
	940 90231 91370 307 498 762 845
	92011 156 186 910 92110 933 94305
	515 526 720 780.
	Dalszy ciąg wygranych po 1.000 zł.
	30198 303 599 706 64 818 87 31126
	215 76 321 421 595 611 702 864 978
	95 32014 324 36 88 456 560 612 98
	743 830 69 33045 130 55 209 90 324
	39 74 431 97 627 49 992 34049 123
	36 279 499 532 73 79 81 621 734
	98 839 35049 430 63 506 64 712 879
	960 36025 73 284 92 340 405 75 599
	705 24 973 37025 73 90 130 52 200
	786 839 88 38163 90 406 683 780
	846 995 39040 292 393 97 422 92
	5591 724 48 880.
	40124 78 275 231 522 47 603 785
	934 74 41199 271 533 56 640 6 53
	735 921 42057 9 88 139 70 305 688
	959 45083 165 383 94 497 635 72 715 91
	924 45 44019 33 202 83 316 404 19
	60 6 684 879 935 70 45032 74 666 732
	885 46225 34 5 99 390 603 72 704 7
	54 61 47236 415 95 669 856 57 79
	907 38 48035 56 191 244 71 8 569
	668 702 49006 25 252 432 626 59 703
	71 8.
	50329 414 514 894 51015 145 202
	50 97 367 85 427 46 503 605 70 76
	826 53110 19 29 377 573 615 74 76
	719 33 920 67 54015 18 111 218 250
	431 87 99 681 713 74 954 55014 318
	422 49 562 824 976 56000 086 182
	215 32 303 81 838 875 986 57213 329

Dalszy ciąg wygranych podany będzie jutro

Skandal na maskaradzie

Powieść satyryczno-humorystyczna — 9 ozyll jak to przed wojną bywało...

Dla pani Lili flircik z mecenasem nie byłby tak przyjemny, gdyby mogła dojrzeć drugi koniec sali. Tam w głębokiej niszy zasiadła jej mocno brzydka połowa i karmiąc swego pazia pticy odmiennej, sama polykała oczyma jego dziewczęcą postać od stóp aż do głów.

Paż natomiast wtajemniczał swego partnera w swe poglądy życiowe. Streszczały się one mniej lub więcej do następujących wytycznych: koleżanki są zazdrosne, mężczyźni zdradziecy i nic nie ma lepszego pod słońcem, jak dobrze się wylańczyć, ale nie w takim toku jak obecnie, co oczywiście ze strony pazia było czystą dyplomacją, obliczoną na pocieszenie zbyt pękatego Teofila.

Ten ostatni tymczasem, słuchając miłego paplania, zaczął dyskretnie wypytywać się, czy jego piękna nieznaną pracuje, czy umie pisać na maszynie.

Przenieśmy się jednak z powrotem do stolika mecenasa i pani Lili, który leżał bliżej drzwi wejściowych. Zainteresowanie wszystkich tam siedzących skupiło się na pojawieniu tegiej przysadzistej maski, ubranej za przekupkę ze Starego Rynku. Zażywna jejmość miała na głowie fantastyczny czepiec z wypisaną wielkimi literami reklamą: „Sanosan, Sanosan — między lekami największy pan”, a cała jej kwiecista perkalikowa spódnica była od góry aż do dołu obsyta karmelkami, noszącymi na etykietce również magiczne słowo „Sanosan”. W dużym koszku prawie zupełnie już wypróżnio-

nym niosła także karmelki. Rozdawała je na prawo i na lewo, dopingując publiczność niemal sakramentalnym: komu, komu, bo idę do domu.

Brano więc karmelki całymi garściami i obskubywano przekupkę tak, że na jej spódnicy więcej już było białych nitki, niż cukierków. Gdy i mecenas zręcznym ruchem ściągnął parę karmelków, pani Lili uśmiechnęła się radośnie i zapominając o swej roli nieznanym powiedziała:

— Reklamowe pomysły mego męża są naprawdę zdumiewające.

Na mecenasie ścierpła nieco skóra. „Gdy byłem jeszcze adwokackim praktykantem i miałem do czynienia z klientami mego patrona od spraw karnych zawsze ich pouczałem: Szanujący się złodziej nie kradnie na swojej ulicy, a ja...” — pomyślał ze zgrozą.

Tymczasem przekupka przeciskała się dalej, zachwalając swój towar. Nudzący się po drugiej stronie sali samotny grand hiszpański, ubrany na czarno jak żałobnik pogrzebów I klasy, napróżno dawał jej znaki ostrzegawcze. Nie zauważając ich, przekupka znalazła się w zasięgu stolika pana Teofila. Tego jednak sparaliżowało zdumienie. Moja „armata” wymyśliła taką reklamę i ja nic o tym nie wiem? — zapytał siebie gromkim głosem wewnętrznym. Nim się jednak zdecydował na jakąś akcję, paż podskoczył zreźnie i oberwał ostatnie cztery cukierki. W tym momencie przekupka dojrzała granda. Zakręciła się wówczas na pięcie i krzyknawszy dla wytłumaczenia: Letę po nowy towar! — zaczęła się szybko wycofywać ku wyjściu.

Pan Teofil nareszcie wy dobył stekając swój brzusek spoza stolika z zamiarem dogonięcia przekupki. W wąskim przejściu zagroził mu jednak drogę grand, któremu własna szpada przedziwnie zaplątała się między nogami. Gdy po pewnych certycach i przeprosinach Teofil mógł kontynuować swój pościg, przekupka znikła z pola widzenia jego krótkowzrocznych oczu, a po chwili

znikł również i grand z godnością bociana, opuszczającego łączkę po złapaniu ostatniej żaby.

Paż chrupiąc karmelka zaczął sobie coś przypominać. Teofil cmokał swojego, ale zmarszczała nie schodziła przez parę minut z jego czoła, kończącego się, jak nam wiadomo, niemal na karku.

ROZDZIAŁ V

w którym pieniądze dyr. Weksłowicza zostały spożytkowane

Z bijącymi niczym młoty sercami pp. Bomilski i Kogutek powoli schodzili do wielkiej hali Banku Kupiecko-Przemysłowego, trzymając w ręku dwa czeku na łączną sumę 10.000 złotych otrzymane, przed chwilą od dyrektora Weksłowicza tytułem honorarium za „pomoc” okazaną dyrektorowi w przeprowadzeniu pewnego niezupełnie czystego interesu, które dyrektorowi Weksłowiczowi wcale nie były obce.

— Chodźmy do okienka — stwierdził podniecony wyraźnie Kogutek.

Urzędnik rzucił okiem na podane mu czeku i dał natychmiast znaczek do kasy. Bomilski popatrzył się triumfująco na spółnika.

Na ulicy obydwoh przyjaciół opuściła sztuczna powaga. Wzięli się obaj pod rękę i spotkali się z surowym okiem policjanta regulującego pracowicie ruch przed bankiem. Robili bowiem obaj wrażenie ludzi, którzy zaczynają dzień od zniszczenia przyzwoitej szklaneczki „wyborowej”.

— Słuchaj Kogutek. Ustaliliśmy nasze koszta wraz z udziałem 20-procentowym mego kolegi z Krakowa na 3.400 złotych. Najpierw płacimy wszystkie długie i przekazujemy forsa, a następnie bierzemy po 3000 na buzię i 600 złotych przeznaczamy na zabawę do białego rana.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Kalendarzyk

Sroda, 25 maja 1949 r.
Katolicki: Grzegorza VII, Urbana.

Sroda		Ksiezyca	
wsch.	zach.	wsch.	zach.
3.41	20.33	3.25	18.06

BYDGOSZCZ

Oddzial miescowy dla prunumeraty i egloszen: Generalissima Stalina 2 (Pod Arkadami), tel. 24-29.

Jutro koncert Muzyki Ludowej

Radiowy Festiwal Muzyki Ludowej ozywil w niebywaly sposob zainteresowanie polskim folklorem. Czwartkowy koncert pozwoli sluchaczom zaznajomic sie z tworczością kompozytorow bydgoskich w dziedzinie muzyki ludowej. Program zawiera kompozycje wielokrotnie wyróżnionego kompozytora Dabrowskiego, dalej Parubinskiego (twórca hejnału bydgoskiego), Smętkowskiego i Splewińskiego. Wykonawcami koncertu będą: powieszona orkiestra Popularno-Ludowa pod batutą W. Splewińskiego, Chór Dzieci Robotniczych Szkoły Podstawowej nr 21 przygotowany przez T. Juszczyka oraz St. Wawrzyńska — sopran.

Sportowcy Pomorza uczczą Kongres Zw. Zaw.

W dniach od 1-5 czerwca br. wszyscy sportowcy związkowi uczczą Kongres Zw. Zaw. przez masowy start do odznaki sportowej i imprezy sportowej w różnych miastach Pomorza. Należy liczyć, że w tym czasie staną wszyscy na starcie ażeby zadokumentować się zw. zaw. i ich nierozważną łączność z klasą robotniczą.

Do próby o odznakę sprawności fizycznej zadeklarowały poszczególne Zrzeszenia Sportowe następującą ilość członków: ZS Włókniarz 100 mężczyzn, 150 kobiet; ZS Związkowiec 1.750 mężczyzn, 250 kobiet; ZS Ogniwo 250 mężczyzn, 50 kobiet; ZS Stal 1.500 mężczyzn, 250 kobiet; ZS Budowlani 800 mężczyzn, 200 kobiet; ZS Unia 150 mężczyzn, 30 kobiet; ZS Kolejjarz 600 mężczyzn, 100 kobiet; ZS Spójnia 300 mężczyzn, 90 kobiet. Razem 5.450 mężczyzn, 1.120 kobiet.

Przypuszczając należy, że cyfry te zostaną przekroczone.

Z notatnika reporterów

Pozostawiony bez opieki na ul. Niecałej rower marki „Gromada” skradziono na szkodę E. Domkówny, zam. w Bydgoszczy przy ul. Kapielowej.

Zwiedzamy „miasteczko” przy ul. Pomorskiej

Bydgoszcz dba o polepszenie warunków mieszkaniowych świąta pracy

Olbryzi plac porośnięty trawą i wysadzony drzewami szpalerowymi — zalany jest słońcem. Kiedyś rozbrzmiewały tu słowa komendy, słychać było rytmiczny stuk butów żołnierskich, słowa żołnierskich piosenek. Dzisiaj widać tu tylko tu i ówdzie trzymające się za rączkę dzieci w wieku przedszkolnym. To jednak tylko ze względu na porę, w której wszyscy znajdują się u pracy, w domach pokoszarowych przy ul. Pomorskiej jest cicho i pusto. Mieszka tu bowiem około 1 1/2 tysiąca lokatorów.

Dotychczas mieszkali oni w nieznośnych warunkach, pozbawieni możliwości korzystania z sieci wodociągowej, kanalizacyjnej i elektrycznej, w pomieszczeniach poprzedzielanych ścianami z papieru, tektury, co w połączeniu z białym przewodów kominowych stanowiło wielką groźbę dla bezpieczeństwa pożarowego.

Zarząd Miejski naszego miasta, dbający o polepszenie warunków mieszkaniowych klasy robotniczej przystąpił do kapitalnego remontu tych bloków kosztem wielu milionów złotych i wykończenie ich przewidziano do końca bieżącego sezonu budowlanego. Dzięki temu powstanie 300 nowych mieszkań.

Prace te remontowe są już daleko posunięte. Świadczą o tym budynki gospodarcze, nowe okna o podwójnych szybach itd. W pomieszczeniach przeprowadza się otynkowanie, ocieplenie, przewody kominowe, pokrycie dachów. Władzania zostaną elektryfikowane i radiofonizowane.

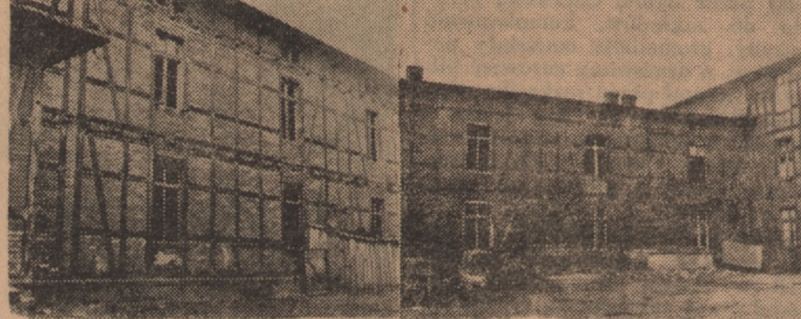
Wyremontowane bloki stanowiąc będą prawdziwe „miasteczko”. Powstanie tu bowiem przedszkole, punkt opieki nad matką i dzieckiem, biblioteka i czytelnia. Zaniębane place między

blokami wypełnią kwietniki, tak że robotnicy po długich latach wegetacji w brudnych, pokoszonych sąsiadach, mieszkań będą czysto i estetycznie. Na estetycznym wyglądzie zyska tymczasem i cała dzielnica. Budynki pokoszarowe bowiem, pobudowane na 2 przeciwnych sobie ulicach, poprzegradane były brzydkimi parkanami. Dziś w ich miejsce powstaną mury z przewidzianymi 3 wejściami, położone zostaną chodniki z krawężnikami.

Po ukończeniu remontu bloków przeniesieni do nich zostaną miesz-

kańcy baraków z ul. Dwernickiego, które zostaną całkowicie zlikwidowane.

Bolączką tamującą tempo w postępie prac jest niemożność w postępowaniu opuszczenia mieszkań z powodu obawy, że do nich już nie wrócą. To też władze miejskie apelują do nich za naszym pośrednictwem o chwilowe ściśnięcie się, ewentl. przeniesienie do powstających mieszkań zapasowych. Remontu mieszkań bowiem dokonuje się przecież właśnie dla nich i dla polepszenia ich warunków mieszkaniowych.



Na zdjęciu fragment byłych bloków koszarowych przed rozpoczęciem prac

Z obrad okręgowego zgromadzenia Spółdzielni Pracy w Bydgoszczy

Na okr. zgromadzeniu Spółdzielni Pracy, jakie odbyło się wczoraj w Bydgoszczy zebrał się delegaci poszczególnych spółdzielni pracy z terenu Pomorza.

Zebrańce zagalił przew. p. Lewicki, po czym dokonano wyboru prezydium, w skład którego weszli pp.: Lewicki, Pańnicki (Kom. Ekonomiczny PZPR), mgr Grajdek (CSP — Warszawa), Potocki (CZS) Drogorób, inż. Wasowicz, oraz kierownik oddz. spółdz. w Bydgoszczy, Dabrowski. Z kolei dyr. mgr Grajdek wygłosił referat pt.: „Rola i zadania spółdzielczości pracy w państwie ludowym”, po czym wybrano komisję wnioskową, oraz wysłuchano sprawozdania z działalności oddziału za r. 1948. Przyjęto też plan pracy Rady Okręgowej wraz z regulaminem, po czym rozwinęła się ożywiona dyskusja. Dwudziestu dyskutantów mówiło o swych bolączkach i potrzebach terenu. Bolączki były również zarzuty, kierowane pod adresem CSP w Warszawie, jak również

oddz. spółdz. w Bydgoszczy. W odpowiedzi prezydium omówiło w krótkich słowach sprawy planowania, zaopatrzenia, zbytu i wynagrodzeń.

Kończąc swe obrady, uczestnicy zgromadzenia wybrali przedstawicieli na zjazd delegatów CSP w Warszawie. Wybrano pp.: inż. Wasowicza, Bialeckiego, Lewickiego, Balbuzę, Kowalskiego, Wiśniewskiego i Rudnickiego. (zd)

„Sroda” wśród obrazów Pankiewicza

W związku z odbywającą się w salach wystawowych Pomorskiego Domu Sztuki — wystawą dzieł jednego z najwybitniejszych, współczesnych polskich artystów-malarzy — Józefa Pankiewicza odbędzie się zamiast oficjalnego otwarcia wystawy w ramach 107 „srody literackiej” o godz. 20 prelekcja prof. M. Turwida na temat twórczości Pankiewicza — na te jego dzieł. Obecna wystawa stanowi niewątpliwie czołową pozycję bież. sezonu, a prelekcja z nią związana zgrupowała z pewnością najszerze grono miłośników współczesnego malarstwa.

Przed młodzieżową zbiórką złomu

Odpadki użytkowe w śmietnikach cennym surowcem przemysłowym

W najbliższych dniach na terenie całej Bydgoszczy rozpocznie się zbiórką na szkodliwą skalę młodzieżowa, społeczna akcja zbiórki złomu i odpadków użytkowych. Należy podkreślić, że słowo „odpadki” nie może być w żadnym razie identyfikowane ze słowem „śmiecie”, bo przecież nie wszystko, co się wyrzuca — daje się jako surowiec do ponownej przeróbki w przemyśle. Nawet odpadków użytkowych obajmujemy w pierwszym rzędzie złom żelazny, jak też wszystkich metali kolorowych (cynk, miedź, mosiądz itd.), następnie tzw. tłuczki szklana (szkło tłuczone, butelki), makulaturę (wszelkiego rodzaju papier i tektura), wreszcie kości, szmaty, żarówki (nawet pobite, gdyż chodzi tu o metalowe końcówki żarówek) i gumę. Przy zbieraniu tych odpadków należy zwrócić baczną uwagę, by nie mieszać ich razem (osobno szkło, gumę, złom i makulaturę), by do poszczególnego gatunku odpadków nie dostały się jakieś produkty uboczne, które łatwo wywołują procesy gnilne (jarzyny), oraz, jeśli chodzi o szmaty, by nie były mokre.

za zadanie usunąć niepotrzebne i szkodliwe potencjalnie niebezpieczeństwo w oczyszczeniu rupecie w piwnicach i na strychach oraz z sanitarnym konkursem przedkongresowym PKC dla doradców i administratorów domów pod hasłem „Polska Ludowa czy sta i zdrowa”.

Już w pierwszych dniach czerwca Komenda Miejska „SP”, oraz Kurator i Inspektorat Szkolny wydadzą odpowiednie rozkazy i okólniki, na mocy których młodzież wszystkich szkół, gimnazjów i liceów zobowiązana

zostanie do dostarczenia w ściśle określonych dniach — posiadanych odpadków do lokali przy szkół, skąd odpadki te odbiorą zbiornice.

Szczegółowy kalendarz społecznej, młodzieżowej zbiórki złomu i odpadków użytkowych podamy w jednym z następnych numerów.

W celu zainicjowania na terenie m. Bydgoszczy społecznej zbiórki złomu i innych odpadków użytkowych, odbędzie się wczoraj specjalna konferencja z udziałem wiceprezydenta Stępczyńskiego, przedstawicieli władz, przedsiębiorstw zainteresowanych i organizacji społecznych.

Po dokończaniu do komitetu p. Danieluka w wyniku konferencji ustalono, że w okresie od 8-21 czerwca br. na terenie całego miasta odbędzie się zbiórka złomu i odpadków użytkowych, które nadają się do przeróbki w przemyśle. Wobec wielkich trudności technicznych w dziedzinie transportu, Centralna Zbiornica Odpadków apeluje do poszczególnych administratorów doświadczeń, by we własnym zakresie zbierali odpadki i dostarczali je do poszczególnych zbiornic. Za dostarczony złom i odpadki użytkowe wydane będą specjalne ekwiwalenty pieniężne według ustalonych cen urzędowych. (z)

Komunikaty

W ZWIĄZKU z ogłoszonym przez PKC konkursem czystości odbędzie się w piątek, 27 bm. o godz. 17 w sali rzeźni Miejskiej informacyjna zebrań członków Sekcji Dozorców Domowych przy Zw. Zaw. Samorządowców.

ZARZĄD KOŁA Zw. Inwalidów Woj. RP. podaje do wiadomości, że 27 bm. o godz. 18 odbędzie się zebrań wszystkich członków tutejszego Koła. Z uwagi na ważność omawianych spraw uprasza się o liczne przybycie.

Co? gdzie? kiedy?

TEATR MIEJSKI, Dziś 25 bm. o godz. 20 „Kobieta we mgle”. — Zniżki ważne.

KINA, Pomorzanie: Za werni pójcją inni. Polonia: Antoni i Antonina. Wolność: Słońce wschodzi. Orzeł: Renegat, Gryl: Pieśń tajgi. Bałtyk: Moja miła.

Początek seansów — Pomorzanie i Gryl: godz. 16.30, 18.30 i 21. Polonia i Orzeł: godz. 16, 18 i 20.30. Wolność: godz. 17, 19 i 21. Bałtyk: godz. 16, 18, 20.

DYŻURY APTEK: Do 28 bm. dyżurują: Apt. pod Niedźwiedziem, ul. Niedźwiedzia 11, tel. nr 16-53 i Apt. przy Bielawach Al. 1 Maja 91, tel. 23-61.

DYŻUR LEKARZA KOLEJOWE. GO: tel. wieżyki 12-53 kolejowy nr 350. Wzywać tylko w wypadkach nagłych

PORADNIA PRZECIWAŁKO. HOŁOWA przy Centr. Ośrodka Zdrowia Gimnazjalna 11, czynna jest w poniedziałki i czwartki od godz. 17-19 dla mężczyzn od godz. 19-20 dla kobiet. Porady i leczenie bezpłatnie.

NAJWAŻNIEJSZE TELEFONY: Komenda MO 25-16, 25-17, 26-18. Pogot. Ratunkowe PCK 10-00. Straż Pożarna nr 29-70. Postój taksówek 36-55. Informacja i reklamacje centrali międzymiastowej 02. Biuro numerów i informacja centr. miejskiej 03. Biuro napraw 04. Przyjmowanie telegramów 05. Zegarynka 06.

POLSKIE RADIO

Czwartek 26 maja 1949 r.
6.50 Progr. og.-polski. 11.00 Wiązanki melodii operetkowych. 11.57 Progr. og.-polski. 13.00 Program og.-polski 20.00. Montaż poetycki pt. „Aby mogli dojrzeć słońce”. — opr. Wł. Dunarowski go. 20.20 Progr. og.-polski. 22.50 Przegląd sportowy w opr. M. Dachowskiego. 23.00 Progr. og.-polski.

Zakończenie II woj. zawodów strzeleckich „SP”

Wczoraj w sali ZMP odbyło się uroczyste zakończenie II wojewódzkich zawodów strzeleckich „SP”. Na wstępie plk Winiarski witając zbranych stwierdził, że II wojewódzkie zawody strzeleckie są podsumowaniem całorocznej pracy tak kadry, jak i wszystkich junaków „SP”. Następnie główny komisarz ogłosił wyniki odbytych zawodów. W strzelaniu indywidualnym z kb. dokladnych na 100 metrów pierwsze miejsce zajął Kamiński (127 pkt. na 150 możliwych), 2) Gębski (124 pkt.) i 3) Urban (122 pkt.). W strzelaniu zespołowym w tej samej konkurencji pierwsze miejsce zajął Grudziądz (548 pkt.) przed Toruniem (477 pkt.) i Sepólnem 444 pkt.)

W strzelaniu indywidualnym z kb. bojowych na 100 m pierwsze miejsce zajął Gębski (48 pkt. na 50 możliwych), po nim Kulczyński (47 pkt.) i Gwizdałski (46 pkt.). Zespołowo w tej konkurencji na pierwszym miejscu uplasował się Grudziądz (217 pkt.), na drugim Toruń (199 pkt.) i na trzecim Wyzysk (193 pkt.).

W strzelaniu indywidualnym z kb. sportowych na 50 m pierwsze miejsce zajął Rzeszuta (113 pkt. na 150 możliwych) przed Gębskim (110 pkt.) i Kamińskim (107 pkt.). Zespołowo zwyciężył Toruń (500 pkt.) przed Włocławkiem (422 pkt.) i Bydgoszczą — powiatem (394 pkt.).

W konkurencjach kadry w strzelaniu kb. dokladnych na 100 m trzy pierwsze miejsca zajęli: ppor. Piórkowski, ppor. Jakubowski i sierż. Walczak, w strzelaniu z kb. sportowych na 50 m pierwsze miejsce zajął ppor. Piórkowski przed ppor. Zaśkiewiczem i st. opani mistrzem Mikołajczakiem.

Po ogłoszeniu wyników zawodów plk Winiarski wyczytał najlepszym strzelcom indywidualnym i zespołom nagrody ufundowane przez wojewodę.

Dochód z meczu przeznaczony na podarunki dla zagranicznych uczestników II/VIII Kongresu Zw. Zaw. Początek o godz. 16.

MISTRZOWIE W BOKSIE JUNIORÓW

GRUDZIĄDZ (e) Po trzydniowych walkach o mistrzostwo Pomorza w boksie juniorów, finały zakończyły się zwycięstwami następujących zawodników, którzy równocześnie zdobyli zaszczytne tytuły mistrzów (wg kolejności wag od papierowej do półciężkiej): Neuman (Unia — Grudziądz, Piek: (ZZK Inowrocław), Brzuszkiewicz (Unia Grudziądz), Kowalewski (Zjednoczenia Bydgoszcz), Niwler (Legia Chełmża), Piński (Orzeł Włocławek), Łęgowski (Gwardia Toruń), Pełczyński (Technik Bydgoszcz).

JUTRO Z OKAZJI WIELKIEJ IMPREZY SPORTOWEJ IV BIEGU O PUCHAR IKP UKAZE SIĘ NASZE PISMO Z 4-STRONNYM DODATKIEM SPORTOWYM.

Na „Dzień Matki” Serce — matczyne...

Rok rocznie pod koniec maja obchodzimy Dzień Matki. Dzień ku czci tej, która dała nam życie, uczyła kochać Boga, otaczała nas smą miłością i poświęceniem bez granic i która w okresie ostatniej wojny — jakże często — nie zamahała się na ołtarzu Ojczyzny złożyć najwyższej ofiary: dziecka.

Czym zaś jest dla rodziny matka, może najtrafniej określiła Maria Rodziewiczówna — wkladając w usta jednej z bohatererek swoich powieści takie słowa: „Mężczyzna, gdy jest profesorem geografii, nie jest lekarzem, gdy jest inżynierem, nie jest sędzią. A kobieta mężną musi się znać na pedagogii i na higienie, na rachunkowości i na chemii. Musi często być sędzią w swoim małym światku i spowiednikiem młodych serc, i dyplomata w stosunkach z mężem i ze światem.”

Wiemy dobrze, że to nielada zadanie, tym większe, jeśli kobieta-matka ponadto pracuje zawodowo i społecznie. I darmo szukalibyśmy rozwiązania zagadki, skąd bierze na to wszystko siły, gdyby motorem jej czynności i bezgranicznych poświęceń nie było proste, pozabawione egoizmu — matczyne serce...

W obliczu Kongresu Związków Zawodowych

Wspólnym wysiłkiem budujemy lepszą przyszłość

O serdeczną więź z delegatkami na Kongres

Jeszcze tylko tydzień czasu dzieli nas od II Kongresu Związków Zawodowych w Warszawie. Jak wiemy, będzie on nie tylko przeglądem dotychczasowych osiągnięć związków polskich, ale ustali również plan prac na przyszłość, obchodzących w dużej mierze każdą z nas. Nie więc dziwnego, że na Kongresie nie może zabraknąć kobiet, które niewątpliwie wypowiedzą się zarówno na temat pracy w świetlicach i współzawodnictwa, jak i dalszego zakładania fabryk fabrycznych, przedszkoli itd.

Z długiej listy zgłoszonych delegatek na Kongres przedstawiamy dziś naszym Czytelnikom trzy charakterystyczne sylwetki: STANISŁAWA KURZAWA — prządka z PZBawelnianego w Łodzi. W zawodzie swym pracuje już blisko 50 lat. Pełna energii i inicjatywy, natychmiast po wyzwoleniu Łodzi przez Armię Czerwoną przybyła do zakładów, kompletowała maszyny, gromadziła materiały pomocnicze, a uratowany surowiec pilnowała nocami przed rozkradzeniem. STANISŁAWA K. jest jedną z pierwszych inicjatorek współzawodnictwa pracy i ruchu wielowarsztatowego, jedną z pierwszych przewodniczek pracy.

ANNA MAKSYMOWICZ — 22-letnia czołowa pracownica zespołu PGR w okręgu szczecińskim. Pochodzi z woj. lubelskiego. Ojciec jej, rolnik, nie był w stanie wyżywić pięciorga dzieci. Przyjechała więc

na Pomorze szukać poprawy warunków bytu. Dzięki starannej opiece nad powierzonymi jej oborami, mleczność krów wzrosła przeszło dwukrotnie. Sumienna i oddana swej pracy cieszy się powszechnym szacunkiem całego zespołu, który

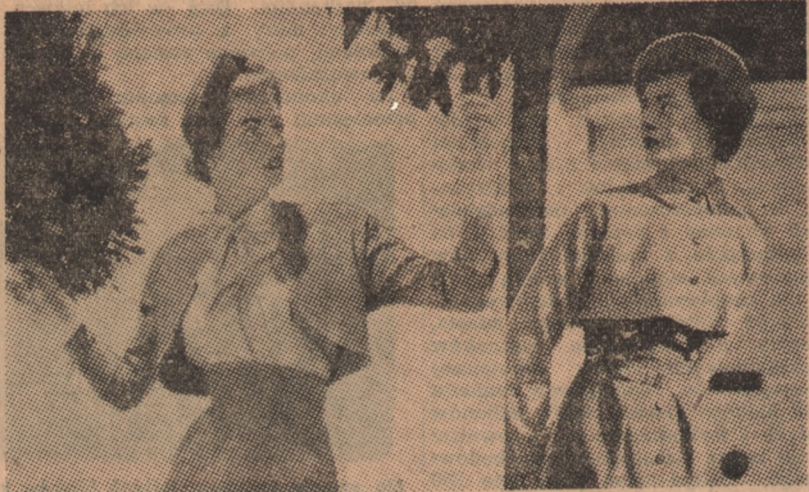
wybrał ją na swoją delegatkę. ZOFIA ODZIEMKOWSKA — robotnica Państw. Fabryki Sztucznego Jedwabiu we Wrocławiu. Córka małorolnych chłopów w woj. lubelskim. Od najmłodszych lat musiała ciężko pracować. W początkach 1947 r. przyjechała do Wrocławia, gdzie zaczęła pracować w fabryce sztucznego jedwabiu i od razu wyróżniła się sumiennością i pracowitością. Czterokrotnie już uzyskała tytuł przodkiniцы pracy, wykonując średnio 195% normy. Dla uczczenia Kongresu postanowiła zwiększyć swoją wydajność o 83%.

Jak powiedzieliśmy — tylko trzy sylwetki. Nie chodzi też wcale o to, byśmy znały wszystkie delegatki na Kongres. Ważne jest jednak, abyśmy conajmniej znały delegatkę własnego zakładu pracy, wzgl. delegatkę związku zawodowego którego jesteśmy członkiniami. I ważne jest dalej, abyśmy się do niej zbliżyły i w serdecznej pogawędce przedstawiły to, co nam najwięcej leży na sercu. Nasze pragnienia i postulaty bowiem, tylko w ten sposób znajdą właściwy oddźwięk na Kongresie. A o to przecież w pierwszym rzędzie chodzi. Bo jeśli budujemy lepszą przyszłość kraju, lepszą dla siebie i naszych dzieci, to zawsze i wszędzie w wspólnym wysiłkiem!

DO NASZYCH CZYTELNICZEK!

Ze względów technicznych „Świat kobiecy” ukazuje się w tym tygodniu w skromniejszych rozmiarach, za co Czytelniczki nasze serdecznie przepraszamy. W przyszłym tygodniu zamieścimy znów całą stronę.

Bolerka znów modne!



Wielka 1/2 MILIONA wygrana

padła w 2 dniu ciągnięcia obecnej I klasy na los nr 3949 kolekt. wielkich wygranych

„Grosz Szczęścia - Rzanny”

Bydgoszcz Al. 1 Maja 25

PAŃSTWOWY TEATR POWSZECHNY Łódź, ul. 11 Listopada 21, tel. 150-36. Dziś o godz. 19.15 PREMIERA doskonałej komedii Gabrieli ZAPOLSKIEJ „Moralność pani Dulskiej”

NAUKA TRZY miesięczne nowoczesne korespondencyjne kursy księgowości, angielskiego, Łódź, skrytka 163. 1672

Sklep urządzeniem, iowarem lub bez. Oferty IKP Bydgoszcz „Punkt” 6484

KUPNO Znaczki pocztowe — zbiory kupuje — korzystnie sprzedaje „Filatelia Bałtycka” Gdynia, Świętojańska 14. (1574)

Kupię 21-tomowy leksykon Brockhaus'a, Księgarnia Ludowa Bydgoszcz, Długa. (6487)

WOLNE POSADY Fryzjer męski i fryzjerka dobre: potrzebne zaraz Pinno Białogard, Wojska Polskiego 90. (1719)

PRACY POSZUKUJĄ Pomorzanka poszukuje pracy chętnie plebania. Oferty IKP Gdynia pod „Go spodni”. (1715)

Gospodyni wiek średni, dobre referencje, szuka posady. Oferty IKP Bydgoszcz pod „Uczciwa”. (1717)

Zboźowiec buchalter w statystyk szuka pracy. Oferty IKP Bydgoszcz „Dzielnicy”. (6491)

Wytwórnia kapeluszy damskich i dziecięcych 1685 S. ANTONOWSKA GDYNIA, ul. Świętojańska 34, telefon 48-86 Sprzedaż hurtowa. Wysyłamy za zaliczeniem

Złotych sto tysięcy padło w naszej Kolekturze w I-szej Klasie 56-tej Loterii Klasowej na numer losu 52229 Kolektura A. Grabarkiewicz Poznań, Armii Czerwonej nr 2 Losy do Klasy II-giej w sprzedaży. 1721

ZAMKI DO BUTELEK OGNIWO TORUN KRAJINSKIEGO 40 1713

WEŁNĘ oweczą praną przyjmujemy do przerobu TORUŃSKA PRZEDSIĘWZIENIA Toruń, Jęczmienna 13 1456 KNOTKI OLIWNE Kadzidło kościelne polecamy 1674 Fabryka POŁO Włochy k/Warszawy

SPRZEDAŻ Maferace z gwarantowaną wyścielką i ramy sprężynowe Wrześniewicz Poznań, Ratajczaka 7, Telefon 36-31. (1484)

Gwarantowana frutka „Smierć muchom”. Prowincja zaliczenie, rabaty. Wytwórnia Renata Krauze, Warszawa, Barska 15. 1707

Sprzedam trzy platformy na maszynach. Wiza, Gdańsk, Kartuska 15 1710

DOM murowany 6 i 3 moraj kościelnej wiosce pow. Starogard bez długi 350.000. Oferty IKP Bydgoszcz „1716”. (1716)

Sprzedaję pilnikarki — piłkarka na wykroje (Dekopiersäge) Bydgoszcz, Chelmińska 1 w podwórzu. (6490)

Dentysta egz. poszukuje posady lub spółniczkę. IKP Bydgoszcz pod 1909. 6489

POKOJU POSZUKUJĄ Kulturalna szuka pokoju próżnego, zapłace remont. IKP Bydgoszcz pod „Kulturalna”. (6488)

RÓŻNE Pośrednictwo kupna — sprzedaży nieruchomości — placów — will — p. l. „Sprawność”, ul. J. Bieżyńskiego i Ska, Włocławek, Piekarska 12. Telefon 14-51. (1646) Przyjmę wspólnika do wytwórni cukiernej, cukierni-kawarni ogrodoj. Oferty IKP Bydgoszcz „Środmięście”. (6492)

ZGUBY Zgubiono legitymację Ubezpieczalni Społecznej Główna Pelagia Zdunowska-Wola, Dolna 16. (1714)

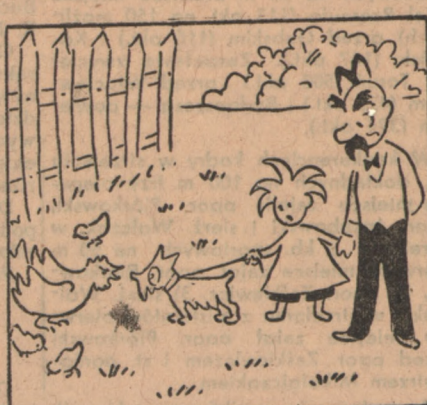
ZAMIANY DWA pokoje, kuchnia w Szczecinie za mienie Bydgoszcz, Bydgoszcz, Wileńska 6/12. (6486)

UNIEWAŻNIENIA Unieważniam odcinek zameldowania stałego, wydany Zarząd Gm. Różnowo, pow. Nowogard, Wojciechowska Helena. (1718) Unieważniam zaqubioną legitymację Ubezpieczalni Społecznej. Wiacek Bronisław, Ojzanowo. (6485)

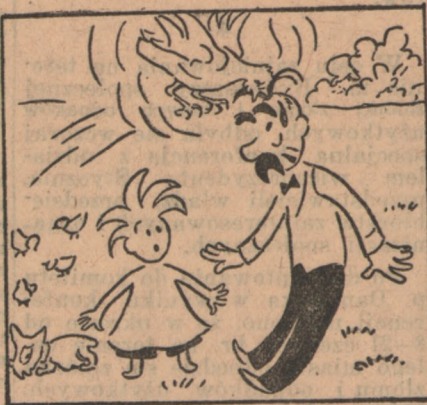
RADIO

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI CZWARTEK 26 MAJA 6.50 Sygnał czasu, pobudka młodz. 6.55 Progr. dnia. 7.00 Wiad. gospodarcze dla wsi. 7.15 Muzyka rozrywkowa. 8.00 Dziennik por. 8.20 Przegląd prasy stołecznej. 8.25 Muz. rozrywkowa. 9.00 Nabożeństwo. 10.00 Aud. regionalna. 11.00 Wiązanki melodii operetkowych. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Wieży Mariackiej. 12.04 Poranek symfoniczny. 13.00 Aud. literacka. 13.15 Wielki redyk — reportaż z budowy wzorowych bacówek. 14.00 Organizmy tkankowe — pogadanka dr J. Zabińskiego. 14.10 Mówimy ze sobą. 14.30 Muz. obiadowa. 15.00 Wieczór Trzech Króli — słuchowisko wq Szepsi. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.20 Muz. poważna. 16.45 Felieton literacki. 17.00 Festiwal muzyki ludowej. 19.00 Protekcja — skecz. 19.25 Walka z niewydzielnym wrogiem — op. dr J. Millera. 20.00 Montaż poetycki „Aby mogli dojrzeć słońce” — opr. Wł. Dunarowskiego. 20.20 Koncert rozrywkowy. 21.00 Dziennik wiecz. 21.40 Muzyka muz. 22.30 Wiad sportowe. 22.50 Przegląd sport. 23.00 Ostatnie

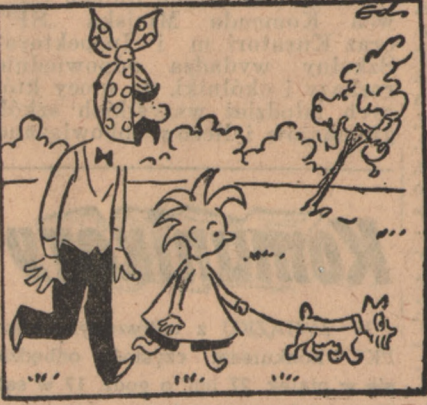
FURDYGA I SYN



Nie bądź, piesku, zapalczywy! Muszę cię już o to prosić. Kurka to ptak nieszkodliwy, Nawet nam i jajka znosi.



Ledwo syn wyrzekł to słowo Kurka frr — już jest na górze, Nad Furdygi mści się głowa Przy straszliwych gódkach wtórze.



Siła złego na jednego. Wstyd pokazać się wśród ludzi. Wszystko zaś tylko dlatego, Ze syn w kurze złość rozbudził.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA W BYDGOSZCZY: ul. Czerwonej Armii 20. — Telefon nr 33-41 i 33-42. DZIAŁ OGŁOSZEN I PRENUMERATY W BYDGOSZCZY: ul. Generalissimusa Stalina 2 (Pod Arkadami). Tel. 24-29. Za nie doręczone pisma spowodowane siłą wyższą nie odpowiadamy. — Rękopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca. — Za ogłoszenia Redakcja nie odpowiada.

ODDZIAŁY „ILUSTR. KURIERA POLSKIEGO” W WIELKICH MIASTACH POLSKI PODODDZIAŁY W WIĘKSZYCH MIASTACH. AGENTURY NA PROWINCJI. DLA POSZCZEGÓLNYCH ZIEM POLSKI ODREBNE WYDANIA „IKP”. WYDAWCA: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „ZRYW”. BYDGOSZCZ, UL. CZERWONEJ ARMII 20 — TEL. 33-41 I 33-42.

OGŁOSZENIA: drobne pō 50 zł za słowo. Poszukiwanie pracy 30 zł za słowo. Minimalna opłata za 10 słów. Tusty druk 100% drożej. Ogłoszenia milimetr.: w tekście od 100—380 zł, za tekstem od 40—150 zł, nekrologi od 35—200 zł za 1 mm. W niedzielę i święta 50% drożej. Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń nie odpowiadamy.